

**RETORYKA** (gr. ῥητορικὴ (τέχνη) [rhetoriké (techne)]; ῥήτωρ [rhetor] – mówca; ῥῆσις [rhesis] – mowa, wypowiedź) – sztuka przekonywania za pomocą słowa w zakresie zagadnień prawdopodobnych (opinia), z zachowaniem poprawnych reguł rozumowania i bez zamiaru wprowadzenia odbiorcy w błąd.

W pismach Platona zachowała się pierwsza definicja r.: jako wytwarzania przekonań (*Gor.*, 453 A). Wg Arystotelesa r. to „umiejętność metodycznego odkrywania tego, co w odniesieniu do każdego przedmiotu może być przekonywające” (*Rhet.*, I 2). Kwintyliian określał r. jako „ars bene dicendi” – sztuka dobrego (pięknego i uczciwego) mówienia (*Kształcenie mówcy*, II 17, 37).

HISTORIA RETORYKI. R. stosowali już starożytni Grecy – w poematach Homera (*Iliada* i *Odyseja*) spotykamy się z całą gamą przemówień zdradzających wysoki kunszt retoryczny, co było zgodne z głoszonym przezeń ideałem człowieka nie tylko jako sprawnego w działaniu, lecz także roztropnego użytkownika słów (*Iliada*, IX 443). R. jako teoria przekonywania powstała w pierwszej poł. V w. za sprawą Koraksa z Syrakuz (ucznia Empedoklesa), który opracował pierwszy podręcznik r. (zaginiony), wychodząc naprzeciw potrzebie opanowania umiejętności przemawiania w sądzie przez tych, którzy po upadku tyranii i zaprowadzeniu demokracji na Sycylii musieli dochodzić w sądzie swoich racji za pomocą słowa. Do Aten r. zawitała wraz z Gorgiaszem z Leontinoj (ucniem Koraksa), który przybył tam w poselstwie sycylijskim w 427 i na życzenie mieszkańców pozostał. Jego uczniem był Izokrates, twórca wpływowej szkoły retorycznej.

Mimo krytyki ze strony Platona, a później św. Augustyna, r. obroniła się i weszła do kanonu edukacji świata zach. w ramach sztuk wyzwolonych (*artes liberales*) jako przedmiot należący do trivium (gramatyka, r., dialektyka), utrzymując swą pozycję aż do poł. XIX stulecia.

Później na skutek przeorientowania programu edukacji z nauk humanistycznych na ścisłe (techniczne), r. usunięto z kanonu kształcenia na poziomie średnim, by przywrócić co najwyżej na poziomie wyższym, ale już podzieloną na teorię komunikacji, semiotykę, stylistykę, pozbawioną znaczenia wychowawczego i dydaktycznego w tym okresie życia człowieka, gdy opanowuje sztukę racjonalnego, celowego, uporządkowanego werbalizowania myśli. W XX w. zaczęto lansować nową r., która tylko częściowo nawiązuje do r. klasycznej (Ch. Perelman).

POTRZEBA RETORYKI. Spór o znaczenie i potrzebę r. w kulturze rozstrzygnął Arystoteles, podważając zarówno stanowisko Platona za jego zbyt daleko idącą krytykę r., jak i stanowisko sofistów, którzy z kolei wysuwali r. na plan pierwszy. Kluczową sprawą było odróżnienie nauki od opinii: pierwsza za przedmiot ma to, co konieczne, niezmienne, ogólne – co nazwane jest prawdą; druga to, co niekonieczne, zmienne i konkretne, a co określane jest mianem prawdopodobieństwa.

Nauka nie musi uciekać się do perswazji, dlatego nie potrzebuje r., natomiast w sferze opinii powstaje problem przychylenia się do jednej z głoszonych tez. A to właśnie otwiera pole dla perswazji, która apelować może nie tylko do rozumu (λόγος [logos]), ale również do uczuć (πάθος [pathos]) i charakteru (ἦθος [ethos]). Chociaż tym, co prawdopodobne, zajmuje się również dialektyka, ale jest ona tylko ćwiczeniem umysłu, a nie przekonywaniem, operuje pełnym sylogizmem, a nie skróconym (entymemat), odwołuje się do indukcji, podczas gdy r. do przykładu. Arystoteles wskazał, że atak na r. jest w rzeczywistości atakiem na jej nadużycia, które mają miejsce w sofistyce i w erystyce, takie jak przekonywanie przy użyciu fałszywych przesłanek, wadliwych definicji, błędnych rozumowań, nietrafnych przykładów – czy to dla pieniędzy, czy dla satysfakcji zwycięstwa w sporze.

Św. Augustyn wskazał na pożytek, jaki niesie r.: „Kto ośmieli się twierdzić, że prawda powinna zostawić bezbronnymi swoich obrońców w obliczu kłamstwa? [...] dlaczegoż by ludzie uczciwi nie mieli dołożyć starań dla zdobycia tej sztuki celem spożytkowania jej w służbie prawdy, gdy przewrotni posługują się nią w służbie niesprawiedliwości i błędowi, mając na oku osiągnięcie zwycięstwa w sprawie przewrotnej i kłamliwej?” (*O nauce chrześcijańskiej*, IV, II 3). R. potrzebna jest więc zarówno z racji pozytywnych: przekonywanie do prawdy, jak i negatywnych: obnażania fałszu.

STRUKTURA RETORYKI. Klasyczny podręcznik r. zogniskowany był wokół pięciu części zw. zadaniami (obowiązkami) mówcy (officia oratoris). Najpierw należy zebrać materiał (inventio), następnie materiał ten uporządkować (dispositio), a dalej – nadać mu odpowiedni kształt, czyli określić styl (elocutio). Po napisaniu pozostawała jeszcze nauka tekstu na pamięć (memoria) i samo wygłoszenie (actio) – czy to w sądzie, czy na forum, czy w parlamencie, czy wreszcie w kościele. Cyceon charakteryzuje sztukę mówcy: „[...] cała sztuka i umiejętność mówcy dzieli się na pięć części: naprzód wynaleźć co ma powie-

dzieć; potem, co wynalazł, nie tylko porządnie, ale podług ważności rozsądnie rozdzielić i uszykować; następnie okrasą słów przyodziać i ozdobić; dalej wrazić w pamięć, na koniec pięknie i godnie powiedzieć” (*O mówcy*, I 31, w: tenże, *Pisma krasomówcze i polityczne*, 35). Wśród wymienionych części najbardziej rozbudowane były część druga (*dispositio*) i trzecia (*elocutio*).

**ZAKRES RETORYKI.** Do spraw, w których r. jest szczególnie przydatna, należą sprawy zależne od ludzkiej woli (które nie są ani konieczne, ani przypadkowe). Odpowiadały im 3 typy mów: sądowa, doradcza, popisowa. W średniowieczu dodano jeszcze kazanie. Dzięki opanowaniu sztuki r. mówca mógł odbiorcę pouczyć, poruszyć lub zachwycić. Mowa sądowa dotyczy przeszłości, oskarża lub broni, kierując się kategorią sprawiedliwości i niesprawiedliwości. Mowa doradcza ma na uwadze przyszłość, do czegoś zachęca lub od czegoś odwodzi, z uwagi na korzyść lub szkodę, a ostatecznie ze względu na szczęście; jest najczęściej stosowana w polityce. Mowa popisowa zawiera elementy mów już wymienionych, ma na celu pochwałę lub naganę, głównie z racji moralnych. Kazanie natomiast, wg definicji Alaina z Lille „jest to publiczne i zbiorowe nauczanie moralności i wiary w celu gorliwego zbudowania człowieka, oparte na drogach rozumu i autorytetu” (*De arte praedicatoria*, I, cyt. za: É. Gilson, *Les idées et les lettres*, P 1955<sup>2</sup>, 96).

**KRYZYS RETORYKI.** Już od czasów renesansu, głównie za sprawą Piotra Ramusa (głosił nominalizm), dwie pierwsze części r. (*inventio*, *dispositio*) przesuwano do logiki, r. pozostawiając styl (*elocutio*) i wygłoszenie (*actio*). Pozbawiona logicznych podstaw r. traci w końcu swą racjonalną pozycję w procesie kształcenia (W. S. Howell, *Poetics, R. and Logic*, 149); będzie utożsamiana ze stylistyką (głównie tropy i figury r.) i zawężana do wypowiedzi literackiej, zdefiniowana jako sztuka pięknego wysławiania się; nacisk położony zostanie na stronę formalno-ornamentalną, co jest wypaczeniem istoty r. klasycznej. Dziś r. bywa w sposób błędny utożsamiana z sofistyką lub erystyką, a typowe chwytły sofistyczne określane są mianem r., co sprawia, że r. traktowana jest z nieufnością.

Do eliminacji r. przyczynił się również upadek klasycznego kanonu edukacji, zwł. po II wojnie światowej, gdy zminimalizowano liczbę przedmiotów humanistycznych na rzecz nauk matematyczno-przyrodniczych, a w humanistyce największą wagę zaczęto przykładac do oryginalności i ekspresji, kosztem porządku i racjonalności.

NOWA RETORYKA. Postulat utworzenia nowej r. pojawił się w kontekście kryzysu i eliminacji r. klasycznej, ale także na tle pozytywistycznej krytyki sądów wartościujących jako pozbawionych obiektywizmu. Ponieważ jednak sądy wartościujące odgrywają ważną rolę w komunikacji międzyludzkiej, stąd podjęto próbę ich zagospodarowania (Ch. Perelman, *Imperium r.*, 40). O ile jednak klasyczna r. wyraźnie określa dobór środków ze względu na odbiorcę, ponieważ nie w takim samym stopniu i nie w ten sam sposób wszyscy ulegają różnym środkom perswazji (do niektórych bardziej trafiają argumenty rozumowe, do innych uczuciowe, do jeszcze innych oparte na autorytecie), to nowa r. jest głównie teorią argumentacji, niezależnie od tematu i audytorium („W przeciwieństwie do starożytnej, nowa retoryka zajmuje się mowami skierowanymi do wszelkiego rodzaju audytoriów – zarówno do tłumu zgromadzonego na placu publicznym, jak i do zespołu specjalistów, mowami adresowanymi i do jednostki, i do całej ludzkości. Badać będzie nawet te argumenty, które kierujemy do samych siebie podczas wewnętrznej deliberacji” (tamże, 17).

Zasadnicza różnica między r. klasyczną a nową r. polega na tym, że r. klasyczna pełniła określoną rolę w kanonie edukacji humanistycznej, mającej na względzie prawidłowy rozwój osobowy, natomiast nowa r. to tylko jeszcze jedna ze sprawności intelektualnych. Nowa r. utożsamiana jest z teorią argumentacji, wyabstrahowaną z konkretnego kontekstu, i stąd bliższa jest arystotelesowskiej dialektyce, podczas gdy r. klasyczna jest sztuką przekonywania o sprecyzowanym nadawcy, odbiorcy i temacie, ponieważ tak jak w przypadku etyki, jej celem nie jest teoria, ale konkretna umiejętność praktyczna.

Brak r. klasycznej we współczesnych programach nauczania przyczynia się do spadku poziomu kultury słowa, również wśród wykształconych elit, a tym samym ułatwia środkom masowego przekazu sięganie po manipulację, socjotechnikę i propagandę, z wykorzystaniem znanych już w starożytności chwytów sofistycznych, których bez odpowiedniego przygotowania nie można rozpoznać. Nowa r. może mieć co najwyżej charakter specjalizacji w programie uniwersyteckim, ale nie zastąpi tej roli, jaką przez wieki pełniła r. klasyczna.

M. T. Ciceron, *Pisma krasomówcze i polityczne* (tłum. E. Rykaczewski), Pz 1873; A. Schopenhauer, *Eristische Dialektik oder Die Kunst, Recht zu behalten*, w: tenże, *Sämtliche Werke*, VI, Mn 1923 (osobne wyd. Z 1983; *Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów*, Kr 1973, Wwa 1986<sup>4</sup>); É. Gilson, *Les*

*idées et les lettres*, P 1932, 1955<sup>2</sup>; Kwintilian, *Kształcenie mówcy. Ks. 1, 2, 10* (tłum. M. Brożek), Wr 1951; M. L. Clarke, *R. at Rome. A Historical Survey*, Lo 1953, 1996<sup>3</sup>; H. Lausberg, *Handbuch der literarischen R. Eine Grundlegung der Literaturwissenschaft*, Mn 1960, St 1990<sup>3</sup> (*R. literacka. Podstawy wiedzy o literaturze*, Bd 2002); W. S. Howell, *Poetics, R., and Logic. Studies in the Basic Disciplines of Criticism*, It 1975; G. Ueding, *Einführung in die R. Geschichte, Technik, Methode*, St 1976; Ch. Perelman, *L'empire r. R. et argumentation*, P 1977, 2002<sup>2</sup> (*Imperium r. R. i argumentacja*, Wwa 2002, 2004<sup>2</sup>); Arystoteles, *Topiki. O dowodach sofistycznych* (tłum. K. Leśniak), Wwa 1978; tenże, *R. Poetyka* (tłum. H. Podbielski), Wwa 1988; św. Augustyn, *De doctrina christiana. O nauce chrześcijańskiej* (wyd. łac.-pol. J. Sulowski), Wwa 1989; M. Korolko, *Sztuka r. Przewodnik encyklopedyczny*, Wwa 1990, 1998<sup>2</sup>; J. Ziomek, *R. opisowa*, Wr 1990, 2000<sup>2</sup>; Cz. Jaroszyński, P. Jaroszyński, *Podstawy r. klasycznej*, Wwa 1998.

*Piotr Jaroszyński*